Ner 58. ROK 1839. PONIEDZIAŁEK 11 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie. Jutro Krystyny Panny.

Imiona Sławiańskie. Jutro Niecisław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne nwagi
9	6	27″ 4‴, 327	+ 1°, 1	2‴, 07	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
	2	5, 177	+ 2, 2	2, 29	PłPł Zachodni słaby	,,	Deszcz
	10	5, 370	+ 0, 4	1, 99	ZPł Zachodni słaby	,,	Snieg
10	6	5, 753	— 1, 2	1, 72	ZPn Zachodni słaby	Pochmurno	Snieg
	2	6, 679	+ 1, 4	1, 92	słaby	,,	Snieg
	10	8, 055	— 2, 8	1, 48	PPn Wschodni słaby	,,	Snieg

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

Taxa ważniejszych artykułów żywności na miesiąc Marzec 1839 *r.*

Mięsa wołowego, ze spaśnego bydła funt . . . . gr. 8
— tegoż zdrobniejszego bydła . — 6
Cielęciny pięknéj funt . . . — 6
Skopowiny pięknéj funt . . . — 7
Słoniny świeżéj funt. . . . . — 13
Wieprzowiny ze skórką i słoniną — 8
— téjże bez skóry . . . . — 6

Bułka lub rożek z przennéj mąki przedniéj za grosz 1 ma ważyć łutów 6.
Chleba prądnickiego bochen za złoty 1 powinien ważyć funtów 12 łótów 18 a za każdy funt chleba przeważający ma być płacono po gr. 2½.
Mąki przennéj przedniéj miarka . . . . zł. 1 gr. 10
Mąki żytnéj przedniéj . . — ,, — 20
Soli funt płaci się po groszy — ,, — 6

Piwa marcowego garniec . , . gr. 12
dubeltowego . . . . — 10
flaszowego . . . . — 5

Swiec rurkowych funt . . . . gr. 27
— ciągnionych z knotami z bawełny . . . . — 25
Mydła dobrego taflowego funt . — 22

Każdy handlujący artykułami niniejszą Taxą objętemi, powinien mieć szale i wagi, lub miary sprawiedliwe, i stęplem miasta opatrzone; a przekraczający przeciw powyższym przepisom, nietylko konfiskatą, ale nadto karami policyjnemi skarconym zostanie.

Wiadomości zagraniczne.

— *Wiedeń* 22 *Lutego.* —

J. C. W. następca tronu Rossyjskiego przybyć ma dopiero w dniu 4 b. m. Domyślają się, że xiąże przyjazd swój, który już w dniu 23 a następnie w ostatnim dniu b. m. miał nastąpić, z tego powodu odłożył, iż poprzednio przeznaczone dnie wypadały razem z rocznicą śmierci ś. p. Cesarza Franciszka i nabożeństwem żałobnem za jego duszę.

— *Paryż* 20 *Lutego.* —

Konsul francuzki w Barcelonie przesłał izbie handlowéj w Marsylii odpis rozporządzenia, którém rząd hiszpański ogłasza port Melilla przy brzegu Afrykańskim zamknięty jest przez najsurowszą blokadę, dla wszelkich obcych i hiszpańskich okrętów, dopóki władza królowéj nie zostanie tam na powrót uznaną.

— *Dnia* 21 *Lutego.* —

Przez postanowienie królewskie z dnia wczorajszego, otwarty zostaje dla ministra marynarki i osad, nadzwyczajny kredyt 2,200,000 franków, który przeznaczony jest na wspomożenie Martyniki. Postanowienie to zasadza się na raporcie ministra wojny w którym powiedziano między innemi: »Nie otrzymałem dotąd żadnego raportu urzędowego, któryby mię postawił w możności, złożenia Waszéj Królewskiéj Mości przynajmniéj w przybliżeniu, obrazu stanu strat, jakie ta osada poniosła. Spodziewam się, że w krótce otrzymam bardziéj stanowcze doniesienia, ale i to pewna, że nie mogę oczekiwać na nie, owszem jak najspiesznićj powinienem prosić W. K. Mości o udzielenie pomocy jakiéj kolonia ta koniecznie potrzebuje.

W Saint Denis, jednocześnie wystąpili jako kandydaci, panowie Las Cases ojciec i syn.

Minister wojny doniósł różnym portom w Havre, że rząd uczynił potrzebne kroki ku zabezpieczeniu handlu przeciw mexykańskim kaprom, i w tym celu mają w pobliskości wysp azorskich, Kadyxu, Lisbony i brzegów portugalskich jako też francuzkich miejsc wylądowania, krążyć liczne statki wojenne. To wyjaśnia ruch w portach, z którego wnoszono, że wojska lądowe mają być wysłane do Mexyku.

Armoricain donosi z Brest, że tamże z największą szybkością zajmują się uzbrojeniem jednego brygu i korwety. Bryg. «Dunois» który wypłynął z Havanny w dniu 14 stycznia onegdaj przybył do portu w Brest. Przy odpłynieniu jego z Havanny znajdowały się tam z flotty francuzkiéj statek parowy «le Veloce» i okręty wojenne «Medea», «Ifigienia», «Creole», «Oreste» «Dupetit», «Vulcain», i «Volcan», Bryg «Dunois,» doniósł, że xiążę Joinville w krótce przybędzie do Francyi.

Niemożna nieuśmiechnąć się patrząc z jaką gorliwością oba stronnictwa, które obecnie rywalizują o przychylność wyborców, usiłują odeprzeć od siebie zarzut, iż tryumf ich sprawy mógłby być niebezpiecznym dla pokoju Europy. Ze wszystkich argumentów, jakie stronnictwo ministeryalne przeciw koalicyj wystósowało, najwięcéj usiłuje utwierdzić to zdanie, że przez upadek teraźniéjszego ministerstwa, pokój ogólny mógłby być narażonym, i z tego zarzutu najusilniéj starają się usprawiedliwić naczelnicy opozycyi. Pan Guizot wydał zoowu manifest, w którym tylko o zagranicznéj polityce i o potrzebie pokoju mówi. Nie dość na tem, oświadcza on, iż dla tego tylko powstawał przeciw ministrom, ponieważ uważał, iż nieposiadają dość zręczności i siły, aby zapewnić trwałość pokoju dla Francyi. Jedno miejsce w téj nowéj odezwie pana Guizot, tak brzmi: »Potrzebujemy pokoju, długiego zapewnionego pokoju. To jest dzisiaj przekonaniem i jedynem życzeniem wszystkich. Europa równie jak Francya, pragnie pokoju. We Francyi pokoju pragnie naród i rząd. Najpiękniejszem prawem jakie ma nasza monarchija do publicznéj wdzięczności, jest to, że ciągle wytrwale postępowała drogą polityki pokoju. Jeśli tak istotnie myśli pan Guizot, to pozostanie zawsze zapytanie, jakto być może- że ciągle jeszcze popiera wybór pana Mauguin i jego przyjaciół? Dla czego usiłuje osłabić stronnictwo, na którego czele stoi mąż, który tak dobrze z rozumiał swój naród, i czas w którym żyje, iż polityka którą od pierwszéj chwili za dobrą uznał, po ośmiu latach stała się polityką, a przynajmniéj tarczą, wszystkich stronnictw? Kiedy w najbardziéj skłonnym do wojny kraju, potrzeba pokoju zajęła wszystkich umysły, Król Ludwik Filip, może sobie za największą sławę uważać, iż został mianowany Napoleonem pokoju, w czasie, gdzie istotnie całego jeniuszu Napolena potrzeba było, aby okręt Francyi, z burzliwych wód, rozruchów wewnętrznych, które tak łatwo mogły prowadzić do zerwania z Europą, do bezpiecznego portu doprowadzić, gdzie Francya walczyć może przeciw wewnętrznym niesnaskom, bez niebezpieczeństwa przynajmniéj dla zewnętrznego pokoju.

Pewném jest, że hrabia Sebastiani, powróci do Paryża, skoro tylko sprawa hollendersko belgijska zupełnie będzie ułatwioną. Jako następcę jego na posła w Londynie, wymieniają pana St Aulaire.

W ostatnich czasach mało mówiono już o projektowanych zpoczątku wielkich uro-

czystościach, przy chrzcie hrabiego Paryża. Słychać teraz, iż obrzęd ten odbędzie się bez wystawności w ciągu miesiąca maja.

— *Londyn* 13 *Lutego.* —

Na pokojach u J. K. Mości we Czwartek, znajdował się Xiąże Lukki i panowie z jego świty, znaczna część ciała dyplomatycznego, i wielu znakomitych Turków.

Hrabia Durham miał odzyskać na nowo łaskę u dworu, i utrzymują, że wkrótce otrzyma wysoką jaką posadę.

Ludwik Bonaparte znajduje się znowu w Londynie.

Morning Post utrzymuje, że większa połowa zamieszkałych dotąd w Anglji zbiegów francuzkich, udała się do Belgji.

Z Lima dnia 5 grudnia donoszą: »Na doniesienie o zbliżeniu się jenerała Santa Cruz, na czele około 10,000 ludzi, Chilijczykowie i stronnictwo mianowanego przez nich prezydenta Gamarra osądzili za najstósowniejsze, oddalić się z Lima, aby jak mniemano, zająć korzystną pozycyę w bliskości miasta. Ale kiedy protektor w dniu 10 listopada wszedł do Lima i następnego dnia wyszedł, chcąc z swojemi przeciwnikami stanowczą stoczyć bitwę, okazało się, iż oni już oddalili się, piechota przez wodę, jazda lądem, w zamiarze połączenia się w Huacho na północy, przez coby walka bardziéj jeszcze się przedłużyła. Prócz tego armia Chilijska wiele straciła przez choroby i dezercyę, a pomiędzy ich dowódzcami panowało rozdwojenie, ponieważ jedni byli za bitwą drudzy za odwrotem a inni za układami. Jednakże bardzo umiarkowane warunki zgody, podawane przez jenerała Santa Cruz, pomimo pośrednictwa angielskiego posła, zostały odrzucone przez ministra chilijskiego Egana czego jednakże nie można sobie wytłómaczyć, ponieważ rząd w San Jago wyraźnie objawił życzenie, okupienia pokoju jakiem bądź z obowiązaniem. Santa Cruz został w Lima z zapałem przyjęty, twierdza Callao oświadczyła się natychmiast za jego stroną, i związek między miastem i portem został na nowo przywrócony. Santa Cruz zniósł wysokie cło od dowozowych z Chili towarów. Przenica i mąka znacznie przez to stała się tańszą. Blokada Callao, przez Chilijczyków która właśnie w dniu 10 listopada, miała się rozpocząć i która jak łatwo domyśleć się, nie przyszła do skutku, nie została przyznaną przez obcych konsulów. Eskadra Chilijska znajduje się w bardzo złym stanie, a jeden statek został zabrany przez kapra Peruańskiego. Orbegoso uciekł na pokład francuzkiéj fregaty *Andromeda*, i ztamtąd wydał proklamacyę do ludu, na korzyść prezydenta Gamarra.

Xiążę Palmella, który przybył tu z Paryża, udał się bezzwłocznie w dalszą drogę do Lizbony.

Podług doniesień z Jamajki z dnia 20 stycznia, gubernator miał zamiar udać się do środkowych prowincyi, aby przez przemowy i sprężystość skłonić robotników, do powrócenia do zwykłych zatrudnień.

Statek pocztowy *Columbus* przywiózł wiadomości z New-York, z dnia 3 b. m. New-York i Filadelfia wiele ucierpiały przez gwałtowną burzę. Ulice były zalane i wiele ludzi postradało życie. W New-Orleans rozszerzono bardzo nie prawdopodobną wieść, jakoby eskadra angielska pod Vera-Cruz przeznaczoną była do działania razem z flotą francuzką, że nawet Stany Zjednoczone wzywano, ale bezskutecznie, do współdziałania.

W przedmiocie spraw mexykańskich, mówi *Courier*, że rząd francuzki nierozważnie zawikłał się w spór, z którego trudno mu będzie wyjść z stósownem zadość uczynieniem. »Wyprawa, mówi ten dziennik; miała być tém co nazywają coup de Theatre; była to handlowa spekulacya, ale zdaje się, że koszta znacznie już przewyższają spodziewane korzyści. Powody rozróżnień między Francyą i Mexykiem są mało wiadome. Jeśli dobrze jesteśmy zawiadomieni, powstały one przy posłaniu do Paryża pana Gorostiza, co miało mieć na celu zawarcie handlowego traktatu między Francyą i Mexykiem, układy niezmiernie były zwłóczone, przez ciągłe usiłowania ministra francuzkiego, umieszczenia w traktacie takich warunków, o których poseł mexykański upewnił, że ich rząd mexykański nie zatwierdzi. Jedną klauzulą, do której rząd francuzki nadzwyczajną ważność przywiązywał, było przyznanie francuzkim poddanym, prawa prowadzenia we wszystkich miastach rzeczypospolitéj mexykańskiéj handlu cząstkowego, bez potrzeby zostawania obywatelami Mexyku. Gorostiza podpisał wprawdzie w końcu projekt traktatu, w którym zawarty był i ten warunek, nie pozostawiając jednakże nadziei, żeby rząd mexykański potwierdził go; co też jak sądziemy, istotnie nieprzyszło do skutku. Nie chcemy wcale usprawiedliwiać rząd mexykański, owszem, nie wątpiemy, że Francuzi równie jak inne narody nieraz mieli słuszne powo-

dy użalania się na postępowanie tego rządu. Jednakże żalić się musiemy naprzód, że te uskarżania się, są przesadzone, wcelu korzystania z znanego zapału wojennego Francuzów: powtórzę, że kiedy rząd mexykański oświadczył gotowość poruczenia neutralnemu mocarstwu załatwienia nieporozumień z Francyą, zostało to przez Francyę z wzgardę odrzucone.

— Barcelona 12 Lutego. —

Podług listów z Bajonny z dnia 16 lutego jenerał Maroto, miał zamiar obsadzić wszystkie przejścia na południowéj stronie Pyreneów, aby miejscom obsadzonym przez wojsko królowéj odciąć wszelki związek lądowy z Francyą. Mówiono także o wyprawie karlistów do Kastylii.

Piszą z Logrono, że Espartero w 8000 ludzi udał się z Haro ku Vittoria, w zamiarze uderzenia na Tolozę podczas gdy Buerens i Castaneda usknteczniç mają napad na Balmasedę. Jeśli ten plan dobrze się powiedzie Karliści poniosli wielką klęskę.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 10 do dnia 11 Marca.

Hubajski Kasper, Fick August, Dwernicki Antoni, Nicefor, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Zwierner Henryk, do Warszawy.

Doniesienia Urzędowe.

Nro. 94 D. S. J.

SEKRETARZ JENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Na mocy postanowienia Senatu Rządzącego w dniu 6 Marca r. b. do Nru 1161 D. G. S. zapadłego; ogłasza niniejszym Konkurs na posadę Adjunkta przy Wydziale Dochodów Publicznych, do którėj pensya roczna w summie złp. 2300 etatet. jest przywiązaną. Mający chęć ubiegania się, zechcą podania swe opatrzone dowodami kwalifikacyjnemi na ręce podpisanego w przeciągu dni 14stu złożyć, po upływie bowiem namienionego terminu konkurs zamkniętym zostanie.

Kraków dnia 11 Marca 1839 r.

DAROWSKI.

Z. SĘDZIEGO TRYBUNAŁU I. INSTANCYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Kommissarz upadłego handlu Kazimierza Tarczyńskiego.

Stósownie do art. 40 kod. handl. ks. III. wzywa niniejszym wierzycieli tegoż handlu, jako to: Antoniego Hölcla w Krakowie, Jana Bochenek w Krakowie, F. Fiszer w Krakowie, Jana Wentzel w Krakowie, Lierhamera w Krakowie, Jenni w Krakowie, Józefa Ferderbera w Krakowie, Maryannę Oswald w Krakowie, JN. Waltera w Krakowie, Ferd. Jaschke w Krakowie, Hirsza Berliner w Krakowie, Probszteina w Krakowie, Schönberga w Krakowie, F. Wojsowskiego w Krakowie S. Kucińskiego w Krakowie, Józefa Kloger w Wiedniu, Butschek et Graff w Brünn, A. F. C. Kallmejer w Wrocławiu, Braci Bernard w Offenbach, Molinarego et Söhne w Wrocławiu, Schull w Dyzen, Braciom Krejmburg w Bremen, ażeby się w dniu 18 marca r, b. o godzinie 9 z rana, w domu władz sądowych przy kościele ś. Piotra w sali posiedzeń Trybunału I. Instancyi wydziału IIgo osobiście lub przez pełnomocników przed podpisanym, celem sporządzenia potrójnéj listy syndyków tymczasowych, Trybunałowi handlowemu do zamianowania przedstawić się mających stawili się.

Kraków d. 19 lutego 1839 r.

(3r.) *J. Czernicki.*

Doniesienia prywatne.